Warto się szczepić!

Miasto

09.08.2021 g. 14:08



Tempo szczepień w naszym kraju wyhamowuje. Jednocześnie w mediach społecznościowych nie brakuje informacji na temat rzekomego zagrożenia, jakie niesie za sobą szczepienie przeciw COVID-19. O najczęściej występujące wątpliwości dotyczące szczepień pytamy eksperta, lekarza anestezjologa, dr. hab. Tomasza Czarnika, kierownika Regionalnego Centrum ECMO w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Opolu.

- Panie doktorze, przeciwnicy szczepie? twierdz?, ?e szczepionki przeciwko COVID – 19 powsta?y w tak krótkim czasie, ?e nie s? odpowiednio sprawdzone i stanowi? zagro?enie dla ludzi. Co Pan na to?

- To nieprawda. Technologia produkcji szczepionek mRNA i wektorowych była opracowana i doskonalona przez kilka dekad. W momencie, kiedy pojawił się problem pandemii koronawirusa wszyscy najwięksi eksperci w tej dziedzinie skupili swoje wysiłki na stworzeniu skutecznej i bezpiecznej szczepionki przeciwko COVID-19. Z tego powodu szczepionki udało się opracować w tak krótkim czasie.

- Czy zatem zostały odpowiednio przebadane?

- Tak, wszystkie dopuszczone do stosowania szczepionki zostały odpowiednio przebadane i przetestowane. Preparaty te przeszły wszystkie wymagane fazy badań klinicznych, które potwierdziły ich bezpieczeństwo dla pacjentów i - co równie ważne - skuteczność w przeciwdziałaniu COVID-19. Warto podkreślić, że osoby w pełni zaszczepione są chronione w 90 – 95% przeciwko ciężkiemu przebiegowi choroby COVID-19. I to jest prawdziwy sens szczepień.

- Mogę zatem zachorować na COVID-19 jako osoba zaszczepiona?

- Tak, to możliwe. Jednak ryzyko, że trafi Pan na oddział szpitalny z ciężkimi powikłaniami wywołanymi przez chorobę jest zdecydowanie niższy, niż w sytuacji, gdyby Pan się nie szczepił. Najlepiej obrazuje to obecna sytuacja w Wielkiej Brytanii. Jeszcze kilka dni temu mieliśmy tam do czynienia z kilkudziesięcioma tysiącami nowych zakażeń spowodowanych przez nowy wariant Delta, ale wśród osób zaszczepionych ilość chorujących ciężko jest minimalna i praktycznie w tej grupie nie odnotowano zgonów. Ciężko chorują osoby niezaszczepione. To jest twardy dowód na to, że szczepienia są skuteczne.

- A co z powikłaniami po szczepieniu? Jak często one występują i na ile mogą powodować długotrwałe skutki u osób zaszczepionych?

- Po zaszczepieniu, tak jak po zastosowaniu pozostałych leków, mogą wystąpić skutki uboczne, odczyny poszczepienne. W zdecydowanej większości przypadków mają one łagodny i krótkotrwały przebieg. Może się zatem pojawić gorączka, dreszcze, ogólne rozbicie czy objawy grypopodobne. Nie stanowią one zagrożenia dla zdrowia pacjentów. To, czego najbardziej obawiają się pacjenci, to ciężkie powikłania zakrzepowo-zatorowe, które występują niezwykle rzadko, średnio 4 do 5 przypadków

na 100 tysięcy zaszczepionych. Tymczasem u osób, które zachorowały na COVID-19 tego rodzaju powikłania obserwujemy 10 do 15 razy częściej. Innymi słowy, ryzyko powikłań jest dużo większe u osób, które się nie zaszczepiły. Należy podkreślić, że oprócz powikłań zakrzepowo-zatorowych chorzy na COVID-19 są narażeni na wiele innych schorzeń, w tym ciężkie niewydolności oddechowe i wielonarządowe, które kończą się pobytami na oddziałach intensywnej terapii i koniecznością inwazyjnej wentylacji mechanicznej lub nawet terapii ECMO. Jako lekarz zajmuję się leczeniem takich pacjentów w naszym szpitalu.

- Czy prawdą jest, że ciężki przebieg COVID-19 nie dotyczy ludzi młodych?

- Niestety, to nie jest prawda. Przez ostatni rok byłem kierownikiem oddziału izolacyjnego w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym, gdzie prowadziliśmy terapię ECMO u najciężej chorych pacjentów. Jest to tak zwana terapia ostatniej szansy dla pacjentów z COVID-19. Nasi pacjenci mieli w większości od 28 do 50 lat. Leczyliśmy ludzi młodych, kompletnie nieobciążonych innymi chorobami. Byli to głównie mężczyźni w sile wieku z niewielkimi schorzeniami przewlekłymi, typu nadciśnienie tętnicze. Nawet osoby relatywnie młode i w dobrej kondycji zdrowotnej są narażone na ciężki przebieg COVID-19 i dlatego powinny się szczepić.

- Wiele osób zastanawia się, czy szczepić swoje dzieci. Czy dzieci są odporne na koronawirusa?

- Nie są odporne. Rzadziej mają ciężkie przebiegi choroby, natomiast chorują i transmitują wirusa, podobnie jak osoby dorosłe. Proszę zwrócić uwagę, że zeszłoroczny skok zakażeń mieliśmy we wrześniu po ponownym uruchomieniu szkół. Dzieci mają zdecydowanie więcej kontaktów społecznych niż osoby w wieku senioralnym i zdecydowanie częściej mogą roznosić wirusa. Dla mnie nie ulega wątpliwości, że powinniśmy szczepić dzieci i ja zaszczepiłem swoją córkę i syna po to, aby chronić ich zdrowie.

- Jakie znaczenie mają szczepienia dla ogółu społeczeństwa?

- Korzyści są ewidentne. Im więcej osób zostanie w pełni zaszczepionych, tym mniejsze ryzyko transmisji wirusa oraz mniejsza ilość niepotrzebnych zgonów i ciężkich powikłań po przebyciu COVID-19. W sytuacji, gdy duża część społeczeństwa nie jest w pełni zaszczepiona, a co za tym idzie nie nabyła wymaganej odporności,

jest duże prawdopodobieństwo, że jesienią możemy się spodziewać ponownej fali zachorowań.

- Co zatem Pana zdaniem mogłoby przekonać ludzi, którzy z różnych względów nie chcą się szczepić?

- Uważam, że najskuteczniejsze są działania informacyjne skierowane do tych, którzy są niezdecydowani, którzy z różnych względów się wahają. Obserwujemy ostatnio niebezpieczny trend, że część osób pod wpływem nieprawdziwych informacji o szkodliwości szczepień rezygnuje z drugiej dawki szczepienia. To poważny błąd. Tylko przyjęcie wymaganej liczby dawek szczepionki zabezpiecza nas przed poważnymi konsekwencjami zachorowania na COVID-19. Nie dajmy się zmanipulować, słuchajmy racjonalnych argumentów i reagujmy, kiedy ktoś rozpowszechnia nieprawdziwe informacje o szkodliwości szczepień.

Rozmawiał: Łukasz Śmierciak

Wywiad pochodzi z sierpniowego wydania magazynu "Opole i Kropka":
www.opole.pl/dla-mieszkanca/aktualnosc/zapraszamy-do-lektury-sierpniowej-kropki

Dane kontaktowe
Wydział Promocji

ul. Koraszewskiego 7-9

45-011 Opole

bp [at] um.opole.pl

www.opole.pl

Lokalizacja

Tagi
Opole i kropka
wywiad
szczepienia
koronawirus
COVID-19